

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80167.

## We własnym interesie kupujcie samochody



turystyczny

Wyroby Forda są dzisiaj doniosłym czynnikiem w rozwiązaniu kwestji przewozu.

# Ford



karetka

Zgórą 12 milionów samochodów Forda przyczynia się do rozkwitu handlu i przemysłu.

Ze względu na swą nadzwyczajną użyteczność znalazły one zastosowanie we wszystkich dziedzinach życia, tembardziej że ceny rozmaitych modeli stawiają samochody Forda poza wszelką konkurencją.



podwozie

Niemą samochodu, któryby pod względem prostoty budowy i pewności działania mógł się porównać z Fordem. Naprawy i utrzymanie są ogromnie ułatwione, dzięki istnieniu szeroko rozgałęzionej sieci upoważnionych przedstawicieli i warsztatów reperacyjnych. W ten sposób posiadacz Forda ma zapewnione szybkie i fachowe wykonanie wszelkich napraw i może wszędzie dostać oryginalne części zapasowe Forda.

### UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE W NASTĘPUJĄCYCH MIASTACH: RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ i w. m. GDAŃSKA:

WILNO, BYDGOSZCZ, BIELSKO, BEZEŚĆ n/Bugłem, CHOJNICE, DROHOBYCZ, GНИЕZNO, GRUDZIĄDZ, INOWROCŁAW, KATOWICE, KALISZ, KIELCE, KRAKÓW, KUTNO, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDZ, OSTROW (Wielkopolska), POZNAŃ, PŁOCK, PRZEMYŚL, RZESZÓW, RADOM, BÓWNE, SANOK, STAROGARD, SOSNOWIEC, STRYJ, TORUŃ, TARNOPOL, TARNÓW, WARSZAWA, WŁOCŁAWEK, GDAŃSK, NITYCH.

9302

P. 28.

### POLSKIE PRYWATNE PRZEDSZKOLE

ul. Uniwersytecka Nr. 1, m. 1.

#### Haliny Siewiczowej

dla dzieci od lat 4-eh do 8 mi. Prowadzone w/g metody Montessori. Zapisy i informacje codziennie od godziny 4 ej do 6-iej wiecz. Opłata 15 złot. miesięcznie. 384

### II Klinika Wewnętrzna U. S. B.

(Gmach Szpitala Wojskowego na Antokolu)

#### Wznawia przyjęcia chorych dn. 17 września b. r.

Przychodnia przy Klinice będzie czynna od tejże daty codziennie od 8—9 godz. rano oprócz świąt. 586

### 2-letnie KURSÓW EKONOMICZNO-HANDLOWE

Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie — ul. Biskupia Nr. 12.

Kurs nauk 2 letni — podział semestralny. Na kursa mogą być przyjęci kandydaci tki bez różnicy wieku, posiadający wykształcenie co najmniej 6-klasowe, lub ukończoną średnią szkołę zawodową.

Wykłady w godzinach wieczornych — od godz. 5—9 wieczorem. Informacje i zapisy słuchaczy i słuchaczek w Sekretarjacie w godzinach 5—8 wieczorem.

Szczególne programy i statuty w Sekretarjacie Kursów.

### „POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA“

wł. FRANCISZEK FRILCZKA Wilno, Sw. Jańska 6. Tel. 6-46.

Hurtowy skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. Najtańsze Polskie Źródła Kupna Nici i Pończoch.

Spożycielstwo dostawy do sklepów i Kooperatyw.

### PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI

#### ST. KRAUZE

WILEŃSKA 32.

Otrzymał nowe żurnale i materiały w dużym wyborze z najlepszych fabryk krajowych. 356—8

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

### Zostały otwarte Kursy Trykotarskie J. PŁAWSKIEJ

Koncesjonowane przez M. O. P. i W. R. Departament Szkół Zawodowych

przy ul. Krzywe Koło 16 m. 1. Przyjęcia użenion od godz. 3—5 popołudniu. 3212

### CZAPKI UCZNIOWSKIE KAPELUSZE jesień, nadchodzi E. MIESZKOWSKI ul. Mickiewicza 22. 359—2

### SZKOŁA MUZYCZNA M. Jakobi-Pawłowicz

(program Konserwatorium)

Kancelarja czynna od g. 4—6 Jagiellońska 9. 3365

### Swój do swego po swoje

tak należy myśleć idąc po zakupy książek i materiałów piśmiennych do

Księgarni Stowarzyszenia Naucz. Polskiego.

CZYTAJOCIE

„Głos Wileński“

## WOJCIECH MISSUNA

Ziemianin ziemi Wileńskiej

po krótkich, ciężkich cierpieniach opatrzony SS. Sakramentami, zmarł dn. 4-go września 1925 r. Pochowany w grobach rodzinnych majątku Swilla.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, odbędzie się w kościele św. Trójcy (ul. Dominikańska) dnia 14-go września w poniedziałek o godzinie 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano — na które zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół — pozostali w smutku.

5334

Żona, Brat, Szwagier.

W dziesiątą rocznicę śmierci.

s. p.

## Heleny Sztrallówny

odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 14.IX b. r. w kościele św. Ducha przy ul. Dominikańskiej o godz. 9-iej rano, o czym zawiadamia krewnych, znajomych i przyjaciół Rodzina.

Stow. Kupa. i Przemysł. Chrośń. m. Wilna i dyrekcja szkoły Handlowej dokaz. wieczornej tegoż Stowarzyszenia zawiadamia, że lekcje w szkole rozpoczną się w czwartek dn. 16 września o godz 5 i pół po południu.

Zapisy nowych uczniów przyjmuje Sekretarjat od godz. 5—7 wiecz. (ul. Biskupia 12).

## Prof. A. Legrand,

pianista, b. akompanjator Barcewicz, Marteau, Didura i innych znakomych artystów udziela lekcji muzyki oraz akompanjuje. Ul. Sierakowskiego 3, m. 4.

## Z całej Polski.

Przygotowanie do zjazdu adwokatów polskich.

Prace przygotowawcze do trzeciego ogólnego zjazdu adwokatów polskich w Poznaniu, mającego się odbyć w dn. 26 do 28 września r. b., znajdują się na ukończeniu. Oprócz spraw, obchodzących wyłącznie palestrę, poruszane będą zagadnienia, mające ogólne znaczenie dla sądownictwa polskiego, m. in. wygłoszone będą następujące referaty: „Stanowisko adwokatury w państwie i społeczeństwie a przyszły ogólny statut adwokacki”, „Adwokat-obywatel”, „Kolizja obowiązków zawodowych i obywatelskich adwokata-polańka”, „O przygotowaniu obrońcy karnego”, „Udział cudzoziemca, jako obrońcy w procesie karnym”, „Ubezpieczenia w zawodzie adwokackim”. Informacji udziela sekretarz generalny komitetu zjazdowego, adwokat dr. Witold Jeske (Poznań pl. Wolności 18).

### Pomnik H. Sienkiewicza.

W Warszawie w Tow. Literatów i Dziennikarzy pod przewodnictwem Leopolda Staffa odbyło się zebranie członków komisji tymczasowej budowy pomnika Henryka Sienkiewicza w Warszawie. Myśl powyższą podjął w paf-dzierniku r. z. w okresie sprawowania zwłok wielkiego pisarza z Vevey do Warszawy zjednoczony komitet organizacji literacko dziennikarskich, zamierzając powołać specjalny komitet budowy, złożony z przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwa, przedstawicieli piśmiennictwa i sztuki, oraz stowarzyszeń społecznych.

Na zebraniu ułożono podstawy utworzenia komitetu budowy, postanawiając powołać komitet honorowy, główny oraz wykonawczy.

Poza komitetem głównym, postanowiono wszcząć starania o utworzenie komitetów wojewódzkich, oraz miejskich w poszczególnych miastach, przyczem do centralnego komitetu głównego w Warszawie wejdą wojewodowie oraz prezydenci tych miast, w których miejscowe komitety powstają. Ze względu na to, iż komitet główny w Warszawie powołany będzie już w rychłym czasie, pożądaną jest, aby zajęto się tworzeniem komitetów miejscowych już obecnie na całym obszarze

## Skład Drzewny RUTKOWSKIEGO Rudziszki. 587

Daje po 125 zł. brzozę i po 100 zł. sosnę, drzewo dobre suche. Z zamówieniem proszę się spieszyć do Kawiarni Rożnowskiego, Wielka 22. Cena łącznie z dostawą na dziedzińcu

Drzy Bojański, Obizierski i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym i—48 ul. W. Pohulnicka Nr. 22.

## P. Osmołowski przeciw Kaszubom.

Właściciel 600 morgowego majątku w Chłapowie Niemiec sprzedał pomiędzy Kaszubów swoją posiadłość, który otrzymali przewidziane. Ale sprytny Niemiec sprzedał ten sam majątek w całości p. Osmołowskiemu, znanemu zarządcy cywilnego ziem wschodnich podczas nacelnikostwa p. Pilsudskiego.

„Gazeta Poranna” napisała, że p. Osmołowski za przedko się chce zubożyć i to kosztem krzywdy Kaszubów i państwa. Obrząony p. Osmołowski wywołaj gasecie proces, lecz na rozprawę się nie stawil.

Nowy nabywca majątku chce wyrzucić Kaszubów z zakupionej ziemi, wzywając nawet sądownie 6-ciu właścicieli do opuszczenia parcel i żądając sądowej eskmiji. Dla czego wszystkich Kaszubów nie ruguje, o tem niewiadomo.

Najdawniejsze jest to, że urzędy, powołane do eruwania nad parcelacją, nie okazują skłonności do załatwienia tej sprawy tak, aby ona nie była przedmiotem polemiki niemieckiego.

### Akademia literatury polskiej.

Na wzór francuskiej „Akademii Nauk”, tak zwanych „40 stu nieśmiertelnych”, gdyż stałe do tej liczby uzupełniany jest jej skład. „Wiadomości Literackie” urządziły pomiędzy swoimi czytelnikami ankietę, kogo by należało powołać, gdyby w Polsce podobną akademję kiedy otworzono?

Jak zwykle w takich razach, głosy bardezo się rozstrzelily. Nie można też ich uważać za opinię całego narodu ze względu na charakter „Wlad. Liter.”, stale uprawiającego bolszewicką propagandę dla swych futurystycznych i socjalistycznych ideałów i mając na uwadze, jak wielki odsetek głoszących stanowili „mniejszości narodowe”. Pomimo tego jednak zdrowy duch czytelników polskich wziął górę i wysunął na czoło najświetniejsze polskie nazwiska.

Największą ilość głosów otrzymał: St. Żeromski 865, Wł. Reymont 864, Jan Kasprzowicz 830, Was. Siemaszowski 830, Leop. Staff 805,

Stan. Przybyłowski 803, K. Przerwa-Tetmajer 800, Boy Zeleni 785, Andrzej Strug 738, Aleks. Świętochowski 710, Wacław Berent 672, Aleks. Brückner 647, Józef Weysenhoff 594, Jul. Kleiner 574, Karol Iryzkowski 562, Kornel Makuszyński 549, Jul. Kaden-Bandrowski 539, Miriam 538, Szymon Askenazy 521, Adam Grzymala-Siedliski 444, Ignacy Chrzanowski 423, Gustaw Danilowski 418, Józef Kalienbach 417, Kaz. Morawski 410, Tadeusz Zieliński 410, Jan Lorentowicz 379, K. H. Rostworowski 378, Antoni Lange 350, Artur Sliwiński 344, Władysław Orkan 343.

To byli by oni „nieśmiertelni”. Dalej następują nazwiska z coraz mniejszą ilością głosów, a nawet jest 136 osób tylko po 1 głosie.

## Wiadomości telegraficzne.

Ujęcie sprawców katastrofy pod Starogardem?

GDAŃSK, „Gazeta Gdańska” podaje, że zaarrestowane sprawców katastrofy pod Starogardem. Mianowicie policja tożsaka aresztowała dwóch osobników podejrzanych o dokonanie zbrodni w Starogardzie i odstawiła ich do sądnego sędziego w Starogardzie. Sędziwo wykaże, czy aresztowani są rzeczywiście sprawcami zamachu.

Pod szyję i poniżej kolan.

BERLIN, 12.IX. Duchowieństwo w Niemczech podjęło energiczną kampanję z modnemi sukniemi kobiecymi. Biskup w Fuldie wydał rozporządzenie zakazujące wstępu do kościoła kobietom, które nie będą miały sukni zapiętych pod szyję, lub też krótszych, niż na kolana.

Trzęsienie ziemi.

BUDAPEST, 11.IX. (Pat.) — Aparaty sejsmograficzne trzęszenie ziemi działo, o g. 4 m. 42 i o g. 8 zrana. Trzęsienie to miało swoje ognisko w pobliżu miasta.

RZYM, 12.IX. (Pat.) Wczoraj nastąpiły w Toskanji trzy wstrząśnienia ziemi, których ogniskiem było miasto Rocca San Castiana.

Wojna w Marokko.

FEZ, 12.IX. Nieprzyjacieli cofa się w dalszym ciągu szybko na północ. Przewidywane są kontrataki noone z jego strony.

Panika w Damaszku.

LONDYN, 12.IX. (Pat.) Times donosi z Jeruzolimy, że w środę powstała w Damaszku z powodu strzelaniny wielka panika. Grupa, złożona ze 100 więźniów, zbiegła z więzienia. Wystrzały wojsko strzelało za uciekającymi więźniami, przyczem 7 więźniów zostało zabitych, 8 rannych, a 56 złapano. Keszta więźniów uciekła.

Czyżby wojna anglijsko-turecka?

LONDYN, 12.IX. — Dowódcą wojsk anglijskich w Iraku postrzył przygotowania wojskowe do obrony przed Turkami granicy na wypadek zstargu o Mossul. Siły anglijskie w Iraku wynoszą 8 tysięcy żołnierzy i 100 samolotów.

## Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

— Zarząd „Kola Zjednoczonego” dzielnicy Śnipek i Nadbrzeźna Związku Lud. - Narod. zawiadamia swych członków i sympatyków, iż dn. 13 września w Niedzielę o godz 1-zej po poł. w lokalu kolo (Lwowska Nr. 7 m. 6) członkowie zarządu i sekretarja p. Władysł. Żyka po powrocie z Pomerza wygłosi pogadankę o polskim morzu i braciach Kaszubach.

Nie kupuj towarów zagranicznych, a zwłaszcz niemieckich. Nie pomagaj, Niemcom w wojnie gospodarczej z Polską.

## Przychodnia dla dzieci

Szkół Powozecznych i Średnich (Wielka 3 — 2), wznowia przyjęcia chorych dnia 4 września. 3186



# Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta)

## Rezolucje Walnego Zjazdu Ziemian.

W sobotę Walny Zjazd Ziemian uchwalił szereg rezolucyj, wystawionych przez poszczególne sekcje. Uchwalono rezolucje w dziedzinie reformy rolnej, pracy społecznej, postulatów ekonomicznych i politycznych.

W rezolucjach politycznych Zjazd stwierdza szereg niedomagań: brak stałej większości parlamentarnej i wynikająca stąd chwiejność Rządu, brak zorganizowanego oporu przeciwko przemysłowi do Polski idei wywrotowych, czego skutkiem jest ograniczenie w poszczególnych wypadkach prawa własności i wolności prasy; odebranie podstaw pewności rolnictwa, przemysłu i handlu; niebezpieczna sytuacja Polski na terenie międzynarodowym.

Wobec tego Zjazd domaga się wytrwania w wierności dla ideałów chrześcijańskiego świata, co znajdzie swój wyraz polityczny w przestrzeganiu zasad wolności i prawa.

Zjazd domaga się naprawy konstytucji, oraz nadaniu rzeczywistej mocy art. 59 i 77.

Zjazd w związku z ostatnimi głosowaniami nad reformą rolną konstataje, że nie wszystkie stronnictwa popierane przez ziemian odpowiedzialnych i oczekiwaniom, wobec tego wywala ziemiaństwo do popierania nadal tylko takich stronnictw, które popierają będą postulat ziemian.

W rezolucjach, dotyczących reformy rolnej, zjazd stwierdza, że niedomagania agrarne mogą być usunięte w sposób istotny drogą dobrowolnej parcelacji, popieranej przez państwo, przez zakaz dzielenia gruntów poniżej maximum samowystarczalności, przez przeprowadzenie ulpszeń rolnych.

Wobec powyższego Zjazd, wypowiadając głębokie zrozumienie niedomagań ustroju rolnego Rzplitej, wyraża gotowość poniesienia potrzebnych ofiar dla celowej naprawy stosunków rolnych w Polsce. Zjazd domaga się bezwzględnie przeprowadzenia zasadniczych zmian w projekcie ustawy wytkniętych w powyższych kierunkach.

W rezolucjach ekonomicznych, Zjazd domaga się umożliwienia ziemiaństwu normalnej pracy i wywiązania się z obowiązków podatkowych przez otwarcie długoterminowego kredytu.

Wreszcie w rezolucjach o pracy społecznej, Zjazd ustala obowiązek ziemian do tej pracy, przede wszystkim na terenie własnego powiatu, pozatem wysuwa obowiązek należenia do organizacji ziemian.

## Konferencja premiera z dyr. Steczkowskim.

Premier Grabski przyjął na dłuższej konferencji dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego p. Steczkowskiego. Konferencja dotyczyła stosunków kredytowych i ożywienia rodzimej produkcji.

## Premier Grabski konferuje z ministrem reform rolnych.

Kierownik ministerstwa Reform Rolnych p. Radwan był po południu przyjęty przez premiera, któremu przedstawił ostatnią fazę trudności, jakie wynikły w komisji senackiej reformy rolnej.

## Ślubowanie ks. prymasa Dalbora.

Wczoraj wieczorem wyjechał do Poznania w towarzystwie ministrów Raczkiewicza i Tyszkiewiczów premier Grabski. Weźmie on udział w uroczystościach Chrobrowskich, a także w akcie ślubowania, które na ręce Prezydenta Rzplitej złoży ks. prymas Dalbor.

## Delegacja czechosłowacka u premiera.

Bawiąca w Warszawie delegacja czechosłowackich izb handlowych złożyła wczoraj wizytę Prezesowi Rady Ministrów.

## Zgon pos. Kazimierza Brownsforda.

W noc z piątku na sobotę zmarł poseł Kazimierz Brownsford w Poznaniu. Wyszedł on z twardej szkoły wielkopolskiej i życie swe poświęcił pracy w tej dziedzinie. Urodzony w 1854 r., po studiach w Gaięźnie i Poznaniu poświęcił się pracy w organizacjach rolniczych. Przez szereg lat był redaktorem „Przewodnika kółek rolniczych”, a kalendarz rolniczy wydawał praszą lat 40, do ostatniego roku. W tej organizacji spędził cały żywot. Przez dłuższy czas sprawował obowiązki wiceprezesa poznańskiego Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy.

Przez zgon ś. p. Brownsforda nowy cios detyka klub Zw. Ludowo-Narodowego, którego zmarły był członkiem od początku istnienia Sejmu.

## Zgon działacza narodowego.

W Warszawie zmarł ś. p. Stanisław Kwiatkowski, wybitny działacz narodowy na Bukowinie jeden z przewodców tamtejszej Polonii były poseł na sejm czerniowiecki, b. prezes Rady Narodowej polskiej na Bukowinie i w Rumunii, później konsul Rzplitej Polskiej w Czerniowiecach. Działalność ś. p. Kwiatkowskiego przypadła na okres rozbudowania się świadomości narodowej wśród Polonii bukowińskiej i w bardzo silnym stopniu przyczyniła się do jej pogłębienia.

## Zjazd Unji parlamentarnej.

Na zjazd międzynarodowej Unji parlamentarnej w Waszyngtonie i Ottawie, stolicy Kanady, wyjechała we wtorek delegacja polska w składzie następującym: prezes prof. Dębiński, posełowie Ilski i Zamorski (Zw. Lud.-Nar.), Kwiatkowski i Dymowski (Ch. D.), Kosydarski (P.S.L.), Dąbki (Wyzwolenie), Reich (Kóło Żyd.), Grebbe (Niemiec), tudzież p. Szenowski.

Delegacja odbyła wczoraj ostatnie swe posiedzenie przed wyjazdem.

Znaczące należy, iż na memorandum, który został wręczony sekretarzowi Ligi Narodów przeciwko naszej reformie rolnej, jako skierowanej rzekomo przeciwko mniejszościom był podpisany obok posła Naumanna także pos. Grebbe. Już jako poseł polski został on mianowany pułkownikiem Reichswehry niemieckiej. Czy jedzie on do Ameryki po to, by tam opowiadać bajdy o rzekomych prześladowaniach Niemców w Polsce?

## Otwarcie wystawy w Gnieźnie.

GNIEZNO, 12.IX. (Pat.) Dziś o godz. 12 min. 50 dokonano otwarcia wystawy rolniczo-przemysłowej w Gnieźnie.

## Premier Grabski w Poznaniu.

WARSAWA, 12.IX. (Pat.) Dnia 12 b.m. wczoraj p. Prezes Rady Ministrów Władysław Grabski, udał się w towarzystwie p. ministra spraw wewnętrznych Raczkiewicza i ministra kolei Tyszkiewicza do Poznania. Dnia 14 b.m. Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych wrócą do Warszawy. Pan minister kolei natomiast uda się do Chodzieży na uroczyste poświęcenie i otwarcie sanatorium dla pracowników Polskich Kolei Państwowych.

## Liga Narodów.

GENEWA, 12.IX. (Pat.) Na posiedzeniu zgromadzenia Ligi Narodów odbytym w piątek popołudniu 11 b.m. wspaniała mowę wygłosił Paul Boncour. W mowie tej delegat Francji wystąpił z obroną protokolu. Była to odpowiedź na mowę Chamberlaina. Polemizując z wywodami delegata Anglii Boncour przypomniał podstawowe idee protokolu, wskazując, że formula Herriota, arbitraż, bezpieczeństwo i rozbrojenie w całości swej i kolejąco może być jedyną podstawą zawieranych obecnie



Painlevé wygłaszający swą wielką mowę na otwarciu Zjazdu Ligi Narodów.

lub tylko o rozbrojeniu, gdyż byłoby to zniekształceniem zagadnienia. Mówiąc o sankcjach, które przewidywał protokół, Boncour zaznaczył, że sankcje te są niezbędne. Polemizując z Chamberlainem mówca przypomniał oświadczenie ministra angielskiego, według którego opracowany obecnie pakt nie jest sprzeczny z duchem protokolu, przyczem stwierdził, że to oświadczenie jest najlepszym dowodem tryumfu protokolu Wresz-

## Echa układów polsko-litewskich.

KEAJPEDA, 12.IX. (Pat.) Wychozący tu w języku niemieckim litewski dziennik „Mameler Ztg.” komentując obszernie rokowania kopenhaskie, podkreśla, że konferencja powyższa dla kwestii Wilna nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa. Francja, naprzykład, w roku 1871, pamięta do utracenia Alzacji i Lotaryngii, po zawarciu jednak traktatu pokojowego nawładzała niezwłocznie normalne stosunki z Niemcami i przez to nie zaszkodziła swemu życiu gospodarczemu. Litwa powinna również pojąć śladyami powyższymi, że kwestja wileńska zostawić

## Rozwój faszyzmu we Włoszech.

RZYM, 12.IX. (Pat.) Z okazji rocznicy zaborstwa deputowanego faszystowskiego Casaliniiego odbyła się wymiana listów pomiędzy Mussolinim, a sekretarzem generalnym stronnictwa faszystów. Farinatti stwierdza, iż faszyci nie byli nigdy tak silni jak obecnie. Mają obecnie około 9 tysięcy drużyn, w których skład wchodzi 750 tysięcy faszystów, oraz 590 drużyn kobiecych, do których zapisanych jest 25 tysięcy kobiet. Nowi zwolennicy przechodzą do szeregu stronnictwa.

Opócz tych sił politycznych posiadamy 817 syndykatów narodowych, do których należy 1 800 tysięcy ludzi, rozwijającą się świetnie federację morską. 6 817 miast i miasteczek jest w naszych rękach. Administracja w 68 prowincjach należy do nas, mamy też

## Kłopoty posła Łańcuckiego.

Wczoraj donosiliśmy o osądzeniu przez Łódzki Sąd Okręgowy komunisty Łańcuckiego na 3 lata ciężkiego więzienia za podburzenie ludności na wiecu przeciwko Pięstwu. Dzisiaj o rzymuśmy wiadomości, że to dopiero początek udręczeń p. Łańcuckiego bo oto już we wtorek dnia 15 b. m. przed warszawskim sądem okręgowym stanie poseł komunistyczny Stanisław Łańcucki.

Będzie on miał w tym dniu dwie sprawy. W jednej pociągnię-

## Z Rosji Sowieckiej.

### Żydowska sowiecka republika.

Żydowska Agentura Telegraficzna podała, że przewodniczący rady komisarzy żydowskich na Ukrainie i szef republiki ukraińskiej Czubar, oświadczył na ostatnim ukraińskim kongresie sowieckim rad, że jednocześnie z wzrostem żydowskiej ludności rolnej w obrębie Chersonia powstaje możliwość utworzenia żydowskiego punktu administracyjnego. W związku z pierwszą rocznicą wydania Dekretu o żydowskiej kolonizacji w Rosji Czubar obecnie ogłosił w prasie rosyjskiej komunikat, w którym powiedziane jest, że dzięki wzrostowi żydowskiej ludności rolnej w obrębie Chersonia ma być tam utworzony żydowski teren autonomiczny z seiwami żydowskimi. Również jest możliwe, że z czasem w rejonie tym utworzona zostanie żydowska autonomiczna republika według wzoru innych republik sowieckich.

„Izwestia” o porozumieniu polsko-sowieckim. „Izwestia” w artykule wstępnym, poświęconym paktowi gwarancyjnemu pisał, że w stosunkach polsko-sowieckich nastąpił zwrot w kierunku zbliżenia wza-

# Zpaństw bałtyckich.

(Tel. własny z Rygi.)

## Bezczeszczenie Orła polskiego na ulicach Kowna.

Z Kowna donoszą: „Dzień kowieński” pisze: „W związku z zorganizowaną przez „Związek Szaulisów” zbiórka na rzecz wyzwolenia Wilna w mieście rozlepiono plakaty z napisem „Wyzwalajmy Wilno”. Plakat przedstawia na tle zamku wileńskiego obrzymlą czarną świnie z monoklem i łańcuchem z orderów i orłów polskich na szyi, która ma symbolizować Polskę. Świnia i zgromadzone kole niej przasięta z polskimi białyimi orłkami pod ogniem pożerają roszące dookoła na łańce kwiaty. Plakat jest pomyślny p. Rymzy”.

Nas wybrzyk szaulisów obrazieć nie może. Świadczy on jedynie o poziomie kulturalnym tych, którzy rozplakatowanie tego plakatu zaprobowali.

Litwini wileńscy nie mogą nam wytkać, abyśmy kiedykolwiek w Wilnie starali się zbieszczęścić „Pogoń”. Do dnia dzisiejszego herb ten figuruje obok Orła na wielu naszych historycznych gmachach, otoczony poszanowaniem.

Plucie we własne gniazdo wolimy zostawić litwinom.

## Litwa nie chce, aby Kłajpeda miała własną walutę.

Z Kłajpedy donoszą: Gubernator kraju kłajpedzkiego w imieniu rządu litewskiego zapretestował przeciwko postanowieniu Dyrektorjum Kłajpedzkiego wypuszczenia własnych pieniędzy pod nazwą lit rentowy, który miał być równy w kursie z dolarowym litem. Rząd litewski projekt Kłajpedy uznał za próbę wyjścia z granic autoamji Kłajpedy.

## Łotewska delegacja ekonomiczna w Estonji.

Z Rewia donoszą, że przybyła tam delegacja łotewska z dyrektorem oddziału bałtyckiego ministerstwa spraw zagranicznych Muunterem na czele z projektem unji celnej łotewsko-estońskiej. Przybycie delegacji prasa estońska powitała oziębło wobec niechęci, jaka ujawnia się w kołach przemysłowych estońskich zawierania unji z sąsiadem znaczenie silniejszym ekonomicznie.

## Możliwość strajku na kolejach łotewskich.

Związek kolejowców łotewskich wystąpił z żądaniem podwyższenia płacy na kolejach. Wczoraj na znak solidaryzowania się z wysuniętymi postulatami o godz. 10 m. 30 na wszystkich kolejach rawieszono pracę na 5 minut. O ile rząd nie uwzględni żądań kolejowców ogłoszony będzie strajk ogólny.

wskutek odpływu zboża zagranicę zmniejszyła się znacznie podaż na rynku krajowym. Ujawniło to się również w notowaniach giełdowych, gdzie ceny zaczęły zdradzać w ostatnich dniach tendencję wzrostową.

### Faktywe banknoty.

Bank Polski podaje do wiadomości, iż ukazały się w obiegu fałszykiaty 20 złotych biletów z datą 15 lipca 1924 r.

Fałszykiat ten wykonany jest na papierze białym, gdy autentyczne bilety 2 emiji wykonane są na papierze kremowym. Naśladownictwo znaku wodnego wykonano nieudolnie tuszem.

### Handel chmielem.

Widoki na zbiory chmielu w r. b. w lipcu poprawiły się znacznie. Kola młaradajne ocenijają targowcowe zbiory na 75 procent zbiorów zeszłorocznych. Polepszenie się stanu plantacji chmielowych wywołało zupełny prawie zastój w handlu chmielem zeszłorocznego sprzętu. Ceny wykazywały stałą tendencję zniżkową. Z początkiem miesiąca ceny chmielu wynosiły 800 złotych za q. kłębem miesiąca 830 złotych za q. licząc w tem tylko pierwsze koszty producenta.

### Brzowo sowieckie.

Ze Sztokholmii donoszą, że sowiecka podaż drzewa wywiera tak znaczny wpływ przez swe niskie ceny, iż koła przemysłowe szwedzkie myślą o ograniczeniu produkcji drzewnej.

### W obliczu wielkich bankructw. — Fatalny stan Banku dla Handlu i Przemysłu.

Kraeh Banku dla Handlu i Przemysłu poeciagnie za sobą ruinę wielu firm i instytucji w Polsce. Bank zajmował się inkasem weksli na wielką skalę. Wszystkie filje i oddziały z operacji wekslowych ciągnęły największe zyski. Liczba zarwanych klientów, którzy oddali swe weksle Bankowi do inkasa jest olbrzymia. Są to przeważnie kupcy, których egzystencja nadwierzona preesentem ekonomicznym, a tarcz z powodu nowego cienia nie wytrzymała szefismiejszego moratorium, ogłoszonego dla Banku Przemysłu i Handlu.

Bank oprócz wspomnianego inkasa weksli, zajmował się głównie t. zw. operacjami warantowymi. Oddział gdański przyjmował pod zastaw olbrzymie transperty towarowe, które sprzedawał za nim zdążyli się zgłosić prawdziwi ich odbiercy. Dem zbożowy pod firmą „Anker” został poszkodowany w ten sposób na setki tysięcy dolarów. Wiele klienteli zrujnowały filje tego Banku za granicą, a zwłaszcza w Paryżu.

Działalność komisarszą rządowego w Banku dla Handlu i Przemysłu zmierza w kierunku uporządkowania zaginionego stanu finansowego tej instytucji. Obliczenie pasyiwów i aktywów potrwa czas dłuższy. W kołach bankowych opowiadają sobie, że za ledwie 10 proc. pasyiwów roszczenia pokryte. Jest to skutek fatalnej gospodarki tego banku w najcięższym i najtrudniejszym okresie. Kolejny aparat filijalny oddziałował na ogólny stan Banku w



John Lewis (oczywiście żyd Lewin) przywódca wielkiego strajku górników w Ameryce. (Zastrakowało 50 tys. górników, do których przylączyło się 100 robotników innych branż).

sposób rujnujący. Niekorzystne umowy z pracownikami stwarzają konieczność wypłacenia w najbliższym czasie tysiącem najrozmaitszych odpraw przeszło 4 miliony złotych.

### Bankructwo Banku Wzaj. Kredytu w Krakowie.

Krakowski Bank Wzajemnego Kredytu wstrzymał wszelkie wypłaty i stanął wobec groźby bankruktwa w związku ze znaną aferą dr. Kolnika. Klienci którzy umieścili swe kapitały w tej instytucji narazeni są na wielkie straty. Afera ta jest zagrożonych jeszcze kilka instytucji finansowych, których zarząd poczynił już odpowiednie zarządzenia w celu uratowania majątku klientów.

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej Banku Wzajemnego Kredytu w Krakowie uchwalono w związku z sferą czekową likwidację Banku. Mówią też o poważnym zachwianiu się kilkunastu banków krakowskich.



A to ci prehl! Akurat zapłaciłem za śniadanie 60 franków i... wszystko na marne.

Journal Amusant. Paryż.

## Życie ekonomiczne.

### G I E Ł D A.

WARSAWA, 12.IX. (Pat.) — Dolarzy 5,95—5,90—5,92, Londyn 28,55—28,60—28,55, Nowy York 5,98—5,88—5,84, Praga 17,42 17,46—17,88, Szwajcjarja 113,80—113,05—113,05, Belgja 25,75—25,85—25,69, Holandia 286,000—286,09—286,41, 5% polk. konw. 48,50, 8% konwers. 70, 10% kolejowa 85—80—85, 4 1/2% listy zastawne ziemskie przedwojenne 15,95—15,50—15,60, 5% warszawskie przedwojenne 14,50, 4 1/2% warszawskie przedwojenne 12,25, obligacje 6 proc. m. Warszawy z 15 roku 7,80.

### Rynek zbożowy.

Z większych centrów handlu zbożowego Polski sygnalizują, że



**Na marginesie.**

Byłbym ostatnim niewdzięcznikiem, gdybym tych parę wierszy bodaj nie poświęcił przeznaczone „Przeeglądowi Wileńskiemu”, którego specjalnym względem szerszą nie od dziś się cieszę i który, w gorliwości swej uprzedzając widocznie dwudziestopięcioletniemu mej pracy redaktorskiej, poświęca mi niemal w całości swój 14-ty numer z d. 13 bm.

Przedewszystkiem więc mamy tu ogromnie pracowicie przez ks. Ant. Zienkiewicza zestawioną antologię najtrafniejszych ustępów z moich artykułów, poświęconych J. E. ks. biskupowi Matulewiczowi, posygnęjąc od roku 1921-go, z „Rzeczpospolitej” warszawskiego i wileńskiego wydania, z „Gas. Warsz.” i „Dziennika Wileńskiego”. Ponieważ nie mam swyczaju kolekcjonowania swych artykułów, jestem szanowną autorką tej żmudnej pracy, wielebnemu dziekanowi głębockiemu szersze zobowiązany za to zestawienie, które dziś posiada jeżeli nie aktualną to bądź co bądź historyczną i dla mnie pamiątkową wartość.

Dziękuję też z całego serca szanownej Redakcji za potwierdzenie w całości mej notatki o wywieśnieniu biblioteki ks. biskupa Matulewicza, ze sprostowaniem, iż wywieśniona została nie do Kowna, lecz do Marjampola, co ostatecznie nie zmienia sprawy, gdyż Marjampol, o ile nam wiadomo, należy do Litwy, a oto przecie chodźło.

Szanując najzupełniej poświęcone wiekami i tysiącami lat prawa własności, które co prawda w Litwie jak i w sprzymierzonej i sprzymierzającej Bolsewiji nie obowiązują, nie możemy jednak zgodzić się z „Przeoglądem”, że biskup Matulewicz miał prawo zrobić ze swą własnością co mu się podobało. Litwa niejednokrotnie, ostentacyjnie i prowokacyjnie oświadczała, iż znajduje się z Polską na stopie wojennej, a to po ciąży za sobą pewne konsekwencje.

Zresztą Litwa bezprawnie zatrzymuje nasze dawny i archiwalny, dopóki się nie zostaną nam zwrócone, mamy najzupełniejsze prawo niewypuszczenia do Litwy własności obywateli i sympatyków litewskich, zwłaszcza, że co do wywozu zabytków artystycznych i naukowych obowiązują specjalne prawa. Że zresztą sam biskup Matulewicz (czy jego pełnomocnicy) zdawał sobie sprawę z nielegalności tego postępowania, o tem świadczy wyraźnie fakt, iż biblioteka została wywieśniona cichaczem, bez uzyskania na to pozwolenia.

W języku polskim niema istotnie wyrazu, którym można określić podobne postępowanie, z konieczności więc posłużyć się musimy proponowanym przez „Przeogląd Wileński” bardzo trafnym określeniem „nachalstwo”.

Nareszcie w artykule, podpisanym kryptonimem „Licz” autor przypomina ordynarną notatkę, zamieszczoną w swoim czasie pod moim adresem w „Przeoglądzie Ka-

tolickim”. Ponieważ nie znamy się osobiście z redaktorem „Przeoglądu” ks. Kłopotowskim, byłem nie tyle obrażony—według św. Ignacego Lojoli obraża się tylko głupiec, lub ten, kto się poszuwa do winy—ile zdziwiony tą napaścią. Od kogo mogła pochodzić? „Przeogląd Katolicki” na wet przez duchowieństwo bardzo rzadko jest czytany, przez ludzi świeckich—wcale. Zresztą notatka owa ukazała się w „Przeoglądzie” coś przed rokiem lub dwoma, nawet ja, bezpośrednio dotknięty, sdażyłem o niej zapomnieć i po chrześcijańsku wybaczyć tym, „którzy nie wiedzą co czynią”. Tymczasem w „Przeoglądzie Wil.” ukazały się obecnie dosłowne wyjątki z onej notatki „Przeoglądu Katolickiego”.

**Kronika wileńska.**

**Urzędowe.**

— **Wstrzymanie prac.** Wobec wstrzymania kredytów na odbudowę względnie remont gmachów rządowych w Wilnie wszystkie prace w tym kierunku z dniem 1 października zostaną zamknięte. (z)

**Z miasta.**

— **Historja Samoobrony Wilna.** Pan St. Jarocki opracowując historję samoobrony Wilna w roku 1919, za naszym pośrednictwem, zwraca się do posiadających: pamiątki, fotografie lub wspomnienia z okresu organizowania i działania samoobrony, o tak skawe nadesłanie odpisów lub odbitek fotograficznych pod adresem: Wilno Montwilkowska 11.

— **Zmniejszenie wiadomości z K. O. P.** Od pewnego czasu jakiś korespondent zasiał część prasy wileńskiej („Słowo” i „Ekspres Wil.”) informacjami z działalności Korpusu Ochrony Pogranicza: Wiadomości te mówią o rzekomych napaściach, lub próbach napadu band dywersyjnych na naszym pograniczu. Jak się obecnie wyjaśniło wiadomości te są zmyślone. Komuś zalety widocznie, aby redakcje piśm polskich wprowadziły w błąd. Oto ostatecznie czytaliśmy w części prasy wileńskiej, że w Stolpach i na terenie sąsiedniego powiatu wykryte bandę dywersyjną i aresztowano 30 czy 40 osób.

Wzoraj władze nasze zapytane były, że Stolpów skąd pochodzą te wiadomości w prasie wileńskiej, bo tam nie nikomu nie jest o tem wiadomo.

— **Jeszcze ocha wileńskie znanej afery bankowej w „Lwowie”.** Oddział wileński Banku Gospodarstwa Krajowego z powodu notatki naszej p. t. „Echa wileńskie znanej afery bankowej w Lwowie” nadesłał nam wyjaśnienia, w którym zaprzeczają jakoby Bank Gospodarstwa Krajowego miał ponieść jakiegokolwiek straty w związku ze sprawą lwowską. Oświadczanie to przeczy informacjom całej prasy polskiej i o ile nam wiadomo, ani Centrala Banku ani filja lwowska z zaprzeczeniem tych wiadomości nie wystąpiła. Oświadczanie więc oddziału wileńskiego jest rzeczą zupełnie nową.

— **Co do cofnięcia udzielonych pożyczek Oddział Wileński Banku informuje,** że „kierownictwo oddziału wileńskiego Banku Gospodarstwa Krajowego ze względu na szerszerocynny nieurodzaj, przeszacował, że swych zapasów gotówkowych pewne kwoty na cele rolnicze już w jesieni zeszłego roku, z drugiej strony Ministerstwo Skar-

Nie jestem do tego stopnia zarozumiały ani też nie uważam się za taką wielkość, abym przypuszczać miał, iż ktoś kolekcjonuje wszystkie dotyczące mej skromnej osoby wzmianki, rozrzucone od szeregu lat po różnych piśmiech, pozostaje więc jedyny wniosek, że artykuł w „Przeoglądzie Katolickim” oraz notatka w sympatycznym „Przeoglądzie Wileńskim” z tej samej wypłynęły cuchnącej kloaki. Kim jest p. „Licz”—wiadomo, snana jest także niekwestyjna kreatorka, informująca organ wileńskiej masonerii o sprawach kościelnych.

W swoim czasie nieuniknie zaśluzonego „kopsa”.

lot.

bu asygnowało na kredyty siewne etc. dalsze kwoty”. Obecnie Ministerstwo Skarbu zarządziło sciągnięcie swoich wierzytelności w ratach do 15 grudnia r. b. Kierownictwo oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego zastosowało powyższy termin i do kredytów udzielonych przez siebie. Więcej już zrobić nie mogło, nigdy bowiem nie było powiedzianem, iż ziemiaństwo strzymuje kredyty z Banku Gospodarstwa Krajowego na ste lat, owsem uprzedzono z góry, że z końcem roku bieżącego muszą one być bezwzględnie spłacone”.

Po za informacją powyższą list oddziału wileńskiego Banku Gospodarstwa Krajowego zawiera ustępy polemiczne z naszą notatką, w tenie który o ile jest w użyciu w oddziale wileńskim i stosowana była w operacjach bankowych nie świadczy o powadze tej instytucji w Wilnie.

— **Staranie kupców żydowskich.** Prasa żydowska donosi, że w żydowskim Związku Kupców odbyła się narada w sprawie ciężkiego stanu handlu i przemysłu ziemi wileńskiej. Zebranie doszło do wniosku, że główną przyczyną obecnego ciężkiego kryzysu jest brak kredytów. Powzięto przez to uchwałę o wysłaniu petycji do prezesa i Prezesa Banku Polskiego z prośbą o powiększenie kredytu. Petycja ta ma być podpisana przez tysiące kupców.

Równocześnie kupyty żydowskie czynią starania o sciągnięcie pożyczki z Ameryce na budowę nowych domów.

— **Bezność przed „Taxisem”** Nr 351 Ma on licznik szokielokiet popsyty. Zamiat 1 — 2 kilometrów, czasem pokazuje 3—4—5 kilometrów. Lepiej więc poczekać, aż będzie naprawiony!

— **Bezcelowe reklamy.** Ołbrzymie afizy: „Czarodziejska wróżka...” „Zapisujecie się na członków L. O. P. P.”.

I staje nie jeden przed afizem czyta, potem wrusza ramionami i idzie dalej. Albo przychodzi do redakcji z zapytaniem: gdzie się mieści L. O. P. P.? Gdzie się można zapisywać?

Czy takich pytań nie można przewidzieć nieco wcześniej?

**Sprawy wojskowe.**

— **Cwozenia pułkowe.** Zarząd Związku Oficerów Rezerwy D.O.K. III w Wilnie podaje do wiadomości p.p. oficerów rezerwy, iż w dniu 15 b.m. od godz. 9 m. 30 do 12 m. 30 pod Wilnem będą przeprowadzone ćwiczenia pułkowe w dwustronne pościs i odwrot, podczas ćwiczeń użyte będą naj-

nowsze środki walki, jak świeca dymna, granaty V. B. i t.p.

P.p. oficerowie rezerwy pragnący wziąć udział w ćwiczeniach mają zgłosić się w poniedziałek 14 b.m. w godzinach 18—20 do lokalu Związku przy ul. Mickiewicza Nr. 13 (Dom Oficera) w celu otrzymania szeregówowych informacyj.

Kosztą przejazdu autobusem nie przekrocza prawdopodobnie 3 zł.

— **Nadużyta w Wileńsku Wojskowym.** Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła, artykuły „Dziennika Wileńskiego”, poświęcone nadużyciom w Wojskowym Wpiewniku Sledczem na Antokolu, spowodowały ze strony czynników miarodajnych szereg tryfnych pousięć, które zdają się niezbicie wskazywać, że intencje nasze zostały odpowiednio zrozumiane i że mocno zaniepokojona wspomnianymi wypadkami polska opinja publiczna w Wilnie w niedalekiej już przyszłości może oczekiwać słusznego zadośćuczynienia.

Z powyższych względów druk dalszych artykułów rewelacyjnych w tej sprawie, które posiadamy w tece redakcyjnej narazie przerywamy, zaznaczając jednak, że w razie potrzeby, w każdej chwili gotowi będziemy do zabrania ponownie głosu, o ile się tylko przekonamy, że będzie to konieczne pro publico bono.

**Sprawy szkolne.**

— **Wyjazd kuratora.** Kurator okręgu szkolnego wileńskiego p. Gąsiorowski wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy, gdzie zabawi 3 dni. (z)

— **Dyrektor seminarjum prawnego w Wilnie.** Stanowisko dyrektora seminarjum prawoslawnego w Wilnie nie zostało dotychczas obsadzone.

Nominacja nastąpi prawdopodobnie z końcem b. m. (z)

**Sprawy koleżowe.**

— **O bezpoleczności ruchu.** Ministerstwo kolei uzyskało dla dyrekcji kolejowej w Wilnie kredyt w wysokości 1.450.000 zł. na przeprowadzenie koniecznych urządzeń zabezpieczających na stacjach i szlakach.

W urządzeniu te zaopatrzone zostaną przedewszystkiem stacje węzłowe i te punkty na szlakach, na których ruch pociągów jest ożywiony. (z)

— **Ulgi taryfowe.** Z dniem 1 października ministerstwo kolei wprowadzi ulgową taryfę na przewóz ziemiopłodów.

Ulgowa taryfa stosowana będzie tylko dla przesyłek całowagonowych. (z)

**Sprawy robotnicze**

— **Przyznanie zasiłku.** Ministerstwo robót publicznych przekazało do Wilna kredyt w wysokości 2.000 zł. na wypłaty zasiłków dla bezrobotnej inteligencji. (z)

**Z życia stowarzyszeń.**

— **Z Centrali Chrz. Zw. Zaw. Komunikuj nam w „niedzieli”** o godz. 12 m. 30 w sali Centrali Chrz. Zw. Zaw. (ul. Ś. to Janiska 3) odbędzie się ogólne zebranie Chrześcijańskiej Demokracji, na którym ks. poseł Olszański wygłosi referat na temat: „Sytuacja gospodarska i polityczna Państwa”. Wstęp wolny.

**Sprawy zamierzadów.**

— **Ograniczenie inwestycji przez samorządy.** W ślad za poprzednie wydaniami już zarządzeniami ograniczającymi inwestycje i zakupy zagranicnie związków komunalnych min. spr. wewnetrznych w porozumieniu z min. skarbu oznajmiło otenie podległym sobie władcom wojewódzkim, że podane poprzednie zarządzenia i wska-

**Jak „obroncy” chłopów krzywdzą chłopów.**

W Lublinie od pewnego czasu instnieje t. zw. Związek Ekonomiczny Spółek Rolniczych, na czele którego stoi Zarząd, który jest ekspozytura grupy głównego działa pola Bryla z Małopolski. Na wieśną Związek otrzymał z Banku Rolnego w Warszawie 110 tysięcy złotych pożyczki na t. zw. pomoc rolną dla małorolnych rolników. Zarząd Związku za pośrednictwem „Sztandaru Ludowego” szumnie rozreklamował, że będzie udzielał chłopom małorolnym pomocy siewnej w postaci doborowego owsa, sprowadzanego z zagranicy. Przybywającym chłopom pokazywano w słoikach rzeczywiście dobry gatunek owsa i żądano po 72 złote za metr z warunkiem zapłaty dodatkowej na prenumeratę „Sztandaru Ludowego” (wówczas owies kosztował na rynku wszystkiego 52 złote).

Pomimo tak wysokiej ceny, dużo chłopów, a nawet i obywateli polakomilo się, nabylwając ten owies, należność za który pokrywano weksłami. Kiedy wreszcie chłopci przybyli po owies, dano im, ale w liwym gatunku, nabyty w Lublinie u żydów na ul. Lubartowskiej po bardzo niskiej cenie. Ponieważ owies siewny zbliżał się szybkimi krokami, chłopci, chcąc nie chcąc, owies ten musieli wziąć, narzekając mocno na nieuczciwość Związku. Narzekania powyższe doszły do uszu posłów Zw. Lud. Nar.

Wymagają zaostrezenia i ścisłego przestrzegania w tym celu, aby związki komunalne czasowe ograniczyły działalność inwestycyjną do najbardziej niezbędnych przedsięwzięć i unikały wszelkich sposobności poza niezbędnymi, które podległyby za sobą wywóz pieniędzy zagranicę.

— **Pogoda.** Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie przeważnie duże (chwile roz pogodzenia na wschodzie kraju) deszcz, temperatura mało zmieniona (najpierw ciepło, zwłaszcza na wschodzie, potem ochłodzenie), wiatry z południowego zachodu.

**Sport.**

— **„Tydzień lotniczy”.** W dniu dzisiejszym 18 b. m. odbędzie się zakończenie zawodów wojskowo-sportowych o mistrzostwo okręgu korpusu Nr III.

Zawody lekko atletyczne — Boisko 6 p. p. Leg.

a) Przed południem — godz. 8 00 — zbiórka zawodników na boisku — godz. 7 min. 30.

1. 100 m. (międzybiegi). 2. Rzut oszczepem. 3. 400 m. (międzybiegi) 4. Skok o tyczce. 5. 200 m. (finał) 6. 800 m. 7. 4x100 (przedbiegi).

b) Popołudniu — godz. 15 — zbiórka zawodników na boisku — godz. 14 min. 30.

1. 100 m. (finał). 2. Rzut dyskiem. 3. Stafeta 4x100 (finał). 4. 5000 m. 5. 400 m. (finał). 6. Skok w wyż. 7. Stafeta 4x400. Płciobieg nowoczesny (ostatni punkt). — Bieg na przelaj. 4 000 m.

Start na boisku sportowym 5 p. p. Leg. (koszary Szapeykiego) o godz. 10.00. — Zbiórka zawodników na boisku godz. 9 m. 30.

Godzina 17 — zbiórka wszystkich zawodników, wszystkich dziedził na boisku 6 p. p. Leg. — Rozdanie nagród — Defilada zawodników.

**Kronika polityczna.**

— **Sledztwo w sprawie afery spirytusowej.** Specjalnie wyłoniona komisja złożona z przedstawicieli władz sądowo sledcz. eh, administratornych, skarbowych i celnych wyjechał wczoraj do Mejszagoty,

na skutek narzekań tych senator Z. L. N. p. J. Laszcz po porozumieniu się posłem Kętkowskim, zwołali do Nałęczowa zebranie poszkodowanych rolników, zawiadamiając ich o tem za pośrednictwem ogłoszeń w „Głosie Lubelskim”. Na zebranie powyższe przybyło kilkudziesięciu włościan, którzy potwierdzili w zupełności zarzuty, czynione Związkom Ekonomicznemu Spółek Rolnych. Nie podobało się to agitatorowi i naganiaczom t. zw. „Jedności Chłopskiej”, przybyłym w pokaznej liczbie do Nałęczowa na zebranie, na czele z niejakim p. Władysławem Olkiewiczem, redaktorem „Sztandaru” i instruktorem „Brylowo” Szarotą - Wisłockim. Osobnie ei, nie mogąc obalić zarzutów, czynionych Związkowi Ekonomicznemu, karcącym się zachowaniem i wyzwiskami, rzucanymi w stronę swoich przeciwników, chcieli uniemożliwić prowadzenie obrad, lecz energiczna postawa przewodniczącego sen. Laszcza oraz obecność na sali Policji Państwowej pozwoliła doprowadzić zebranie do końca i spisać odpowiedzi protokół. Zebrane dane pozwolą posłom Z. L. N. oraz władzom rozpocząć dalszej akcji w celu zdezakowania i podzięgnięcia do odpowiedzialności dotychczasowych kierowników Związku, za niesumienność i wyszak włościan małorolnych.

celem zbadania okoliczności ujawnionych nadużyć przy handlu spirytusem (r).

— **Czyje rzeczy?** W ekspozyturze sledczej (Zawława 56) znajdują się odebrane od szledek: futro ona barankach, palto czarne, koldra i garnitur mekki.

Rzeczy te poszkodowany może odebrać w godzinach urzędowych. Prócz wymienionych rzeczy w posiadaniu teje ekspozytury znajduje się wiele przedmiotów drogowych, które też można oglądać i ewentualnie odebrać. (r)

**Testy, muzyka i sztuka.**

— **Ostatni pełnogienny występ A. Fertnera.** Dalsz w niedziele znakomity artysta Antoni Fertner będzie poraz ostatni w Wilnie pełnogienny ten wieczór wypelni przesabawna farsa p. t. „Kurnik” w której znakomity ten aktor święcił prawdziwy sukces świetnej gry i zbiera zasłużone huragany oklasków rozbawionej widowni.

Ze względu na frywolność krotchwil, nieuczęszczanie na nią młodzieży jest niepożądane.

— **Poranek polskiej pieśni ludowej.** Dalsz o godz. 12 m. 30 pp. odbędzie się w Teatrze Polskim kolejny poranek, poświęcony polskiej pieśni ludowej. Udział biorą: W. Hendrichowska, J. Korsak-Targowska i A. Ludwiga. Akompanjament: T. Szeliowski.

W programie pieśni ludowe oryginalne i artystyczne w opracowaniu Noskowskiego, Niewiadomskiego, Kamińskiego, Walewskiego i Sposkiego. Ceny miejsce najniższe od 75 gr.

— **Z T wa Muzycznego „Lutnia”.** W roku bieżącym upływa 20 lat od założenia Wileńskiego Towarzystwa Muzycznego „Lutnia”. Pragnąc wyróżnić ten rok specjalnym obchodem Zarząd T-wa zwraca się do wszystkich członków chóru z prośbą o punktualne przychodzenie na próby w poniedziałki i czwartki o godz. 7 wiecz. (od d. 14 b. m.).

Zapisy na członków T-wa, jak również do chóru przyjmowane będą sekretarjat T-wa w poniedziałki i czwartki od g. 7 — 8 wiecz.

**45) NIEWOLNICA.**

**Powieść historyczna.**

(Z angielskiego).

Zoe zamknęła oczy, wargi przygryzła do krwi, starając się znieść niedużką męczarnię bez jęku. W duszy modliła się żarliwie do Boga, prosząc już jedynie o rychłą śmierć.

Co raz niżej z wysokości swej arabskiej kłaczy pochylał się ku niej cesarz, by usłyszeć bodaj szeptem, śród boleśń wypowiedziane słowo. Naprzódno. Najlżejszy dźwięk nie wyszedł z ust Zoi. Obwiała dolna warga cesarza poruszyła się lekko: liczył do dziesięciu.

Strażę oraz ciśniejszym otaczali ich kołem. Jakis dziwny pomruk szedł przez ich szeregi. Byli to nawpół dzicy awanturnicy z gór Kaukazu, którzy nie bali się ni Boga, ni cesarza. Ten widok jednak, który im sprawiono, obrzucił wiedzenie do głębi nawet ich surowe umysły, żywo zamieniali z sobą jakieś słowa, wykrzykniki w obecję, niezrozumiałej dla Greków mowie.

Androniku tymczasem liczył do dwudziestu. Upór torturowanej dziewczyny podniecał go, chciał go złamać, zmusić ją, by wyznała.

— Mów—krzyknął nieposiadając się z gniewu—powiedz, skąd

grozi niebezpieczeństwo, albo ci ten robak serce wygrzyzia.

Naraz usłyszał żądaną odpowiedź. Lecz nie wyszła ona z ust umoruszej. Jednocześnie z ust wielu ze wszystkich stron, śród ogólnego zamieszania i rozgardzszu, co raz głośnieję, co raz wyraźniej rozbrzmiewało:

— Kalejohannes! Piękny Jan panuje! Bóg i cesarz! Cesarz Jan zniech żyje!

Tak krzyczał tłum. Od strony bramy niepowstrzymana, jak burza, sunęła lawica i jak wichura że nie przed sobą suche listowie, tak oni ganił strażę, gwardzistów, żeldaków.

— **Kalejohannes!** Cesarz Jan zniech żyje!

Okrzykiem tym rozbrzmiewało obzorne podwórze, rozbrzmiewały dziedzińce zamkowe, oficyny, pałac komnaty, rozbrzmiewały przylegające place i ulice miasta.

— **Cesarz Jan!** Kalejohannes zniech żyje! wołał cały Konstantyna gród.

Nawpół przytemna od bólu Zoe zapomniała na raz o swej męczarni. W następnym, już momencie głuchoniemy murzyn ciężkim ostrym palazem przeciął opaskę, którą naszył jej kat, oderwał od piersi lupinę orzechu wraz z jej żywym mieszańcem i odrzucił precz. Chociaż głuchoniemy, miał on przecie oczy, i widział w jakiej

opresji znajdował się Androniku, zrozumiał, iż nadszedł czas nowego pana.

Tylko tak, niczem nie poruszony, przyklepnął natychmiast, pelzając pomiędzy nogami falującymi, wzburzonego tłum, nie wważając nato, że może być strącony, pilnie szukał w piasku, aż znalazł swego faworyta i z powrotem, ostrożnie osadził go w srebrnej, filigranowej klatce. Ten znał i esnił sweje rzemiosło.

Zoe podniosła oczy. Ból ustał naraz, jakby ręką odjął. Poczuliw się wolną, zebrała rozciętą swą ubogą szatę, starając się okryć najszczęśliwie. Ona jedna, z pośród otaczających ją, wiedziała, jakim sposobem tłum krzyczy i wiwatuje na cześć Jana, gdy cesarz w istocie siedział wciąż jeszcze zamknięty w warownej basenie, strzeżony przez głuchoniemych, czarnych elbrzymów.

Radość i triumf z powodu udania się jej planu wypełnili całe jej jestestwo, kazali zapomnieć o niedawnych cierpieniach. O jednym jeszcze tylko myślała, że Zeno teraz musi być na swobodzie. Potem, co zaszło, żołdnacy, którzy go uwiedli nie wazyliby się ani chwili dłużej trzymać go w zamknięciu.

Była tego pewna. A jednak z wielkiej radości nie śmiała własnym oczom uwierzyć, gdy go ujrzela

na czele, w pierwszym szeregu, u boku cesarza Jana. „Nie było to złudzenie, on to był, Zeno żyw i wolny.

Jechał na rosyim arabskim rumaku, po prawej stronie cesarza Jana, pięknego Jana z jego wspaniała, diamentozłą brodą, którego naród ongiś tak miłował, którego ukochnę znow był gotów, potem jak skosztował jak tną Andronikusa skorpony.

Cesarz widoczny był, jak na dłoni, w blasku smolnych pochodni jechał na białym koniu, otulony w płaszcz sztolity, który zakrywał mu część twarzy. Czapkę grecką, wysadzoną klejnotami, nasunął głęboko, tak że mu zasłaniała czoło. Wepaniała broda i płaszcz królowski, były to jednak wystarczające dowody dla tłum, który nie widział prawie jego twarzy. Zwłaszcza przepiękna jego broda — potem przed cesarzem kroczyło dwóch heroldów, z sakwami pełnymi złota, które garściami, hojnie rzucali w tłum, dukaty zaś były prawdziwe. Szkoła tylko, że z miejskiej gawiedzi, greckiego motłochu nikt bliżej nie mógł przecisnąć się do cesarza, gdyż otaczali go swartą masą majtkowie wesołojący, zanim zaś jechał wspaniały, na czele swych tatarów, czepkieśków i lłnej barbarzyńskiej hohoty, w złotym, złotem wysywanym kaftanie sam

Toktamis, wypełniając powietrze nieludzkim wyciem i szezękiem bronii. Dalej szły zastępy żołdactwa, a za nimi sunęły lawica ochy: bułgarscy kowale, kamieniarze i murarze włoscy, syryjscy platarnie z Damaszku, perwożaki z Sycylii, perscy bławatnicy i kilimezarcze ze Smirny, płocienniki z Aleksandrii, stolacze, cieśle, rzemieńcy, krawcy, osapnicy, każdy, kto nie był żołnierzem, niósł za młast broń swe narzędzie: siekierę, młot, nóż lub uzbrojony był w maezuga, pałę sławem co kte najbliższe miał pod ręką. Tak biegli, parli niepowstrzymana fala, przeciskali się przez sklopioną bramę, która za cisną była dla takiej masy, wypelniali jak powódź obzorne podwórza zamkowe i wiatowali w niezliczonych językach na cześć cesarza.

Cesarz Jan nieruchomy prawie siedział na swym koniu, otulony w płaszcz sztolity. Zeno jednak dał koniowi estrog, skozył na przód w tłum, tam gdzie był najośniejszy, tam z konia ślęgnięty, drżący ze strachu, otoczony szorzącą tłumozą, stał Andronikus.

Życie jego było w niebezpieczeństwie. Już podnosił się nad jego głową pięście, wyciągały ku niemu ramiona, by go żywem rozszarpać. Lecz doniosłym głosem

nakazał Zeno żołnierzom by go oszczędzono:

— **Dziesięć funtów złota** za Andronikusa żywego!

Taką właśnie sumę wyznaczył tego rana Andronikus za głowę Zeno. Ie warte było życie weneckiego szlachca, tyle wystarczyło i za cesarza. Wasi porwał go kilkadziesiąt par muskularnych, żołnierskich dłoń i powlekle do palacu. Tu został obdarty z szat złodzieży i klejnotów, następnie związany i wtrocany do malej, piwnicznej izdebki, której jedyne okienko było zamkowane, której drzwi zostały zamknięte. W przedsiionku, w najciemniejszym kącie usiadł człowiek z twarzą trupia, mając przed sobą garzec z żarzącymi się węglami, które pilnie rodmuchiwał. Liczył on na to, iż lada chwila będzie powołany do spełnienia swego obowiazku, który traktował zawsze fashowo i sumiennie, to też wiedział, że dla skutecznego osłapienia, ost musi być wraży, w przeciwnym bowiem razie parę jego nie mogą zaskoczyć wzrokowi. Skrapawany Andronikus, leżąc na peadze z cegiel, mógł przez dółną sparrę drzwi dowolnie obserwowat katu przy jego strasznych przygotowaniach.

(D. c. n.)



Teatr Polski.

„Kurnik” farsa w 3 aktach Trista- na Bernarda. Gościnne występy A. Fertnera. Farsa pikantna, aż w gardle dra- pie. Z dwóch w niej meżczyzn — jeden jęczy z nadmiaru podaż „mi- łości”, drugi ryczy z powodu jej braku. A dokoła nich trzepocą się różnego rodzaju kokoski, meo spragnione erotycznymi wrażeń.

wa upatrzyła sobie nadwyszanego w p. Fertnerze — nie szadną nigdy. Drugi gość — p. Pessyńska bar- daso milutko „sagrała przyjaźliłość i żony i męża” i wyglądała b. ładnie; p. Frenkiówna tak jakoś ciężko uję- ła rolę młodsiutkiej żony... P. Ja- sińska zagrała Vaninę z humorem, p. Rychłowska godnie reprezentowała ciotkę, siwowłosa godność, także w końcu, ku przerażeniu widzów, ka- pituluje, na szczęście za kulissami. P. Balcerówna jako wiejska pokój- wecska ładnie kokietowała słomiane- go wdowca. Sztuka doprawdy nieprawyolita — ale widać to się publiczność podo- ba — bo było prawie pełno na wi- downi. Piława.

swoim poczytnym piśmie niniej- szego sprostowania: Ze zdumieniem przeczytałem w dodatku wiesiorowym „Expressu Wileńskiego” z dnia 10 IX r. b. i wydaniu porannem z dnia 11 IX r. b. burzające oszczerstwo wy- mierzone przez powyższe piśmo przeciwko mnie, memu urodzeniu i stanowi, za które już pocią- gnąłem do odpowiedzialności sądo- wej p. Redaktora Latoura. Zazna- czam że w dwóch artykułach „Expressu” tyle jest prawdy, iż sprzedałem i sprzedaję spirytus do Litwy. Z zatrzymanym transper- tem spirytus w Mejszagole nie wspólnie nie mam, nie byłem tam, żadnego posterunkowego nie widziałem i z nim nie rozmawia- łem. Proszę przyjąć wyrazy szasunku i powatania Henryk Przędziński. Wilno, dn. 12 IX 1925 r.

Z prowincji. Bestjaleka zbrodnia. Z Trek piszą nam, iż w tych dniach nieznanemu zbrodniarz de- puścił się zbrodni na dwóch siostrzykach, z których jedna li- czyła siedem, druga cztery lata. Stan dzieł jest bardzo grofny. Zbrodniarza dotychczas napróżno poszukuje policja. Wypadek, o jakim dawniej nigdy się nie słyszało, a zawlezo- ny został do nas przez okupantów niemieckich, poruszył żywą oiać okolicy. Zamordował narzeczoną. Nazajutrz po odpusie w Tur- gielach, t. j. dn. 9 m. b. o godz. 7 r., znaleziono w lesie, odległym o 1/2 km. od maj. Andrzejewo, trupa kobiety z zniekształoną czarką. Uwiadomiono o wypadku władze przybyły na miejsce i

ustaliły, iż zamordowana jest 28-letnia Michalina Ostrowska, mieszkanka Nowego Dworu, gm. Turgielskiej. Śmierć nastąpiła wskutek rozbicia czaszki kamie- niem, który znalazłono opodal. W rękach zamordowana trzy- mała strząpki krawatu, ce dowo- dząc, że przed ciosem śmiertelnym etożona była zacięta walka z mor- dera. Dalej ustalono, iż Ostrowska była na odpusie z narzeczonym swym, Zacharaszem Sokalem i z nim powracała do domu. Odszukany przez policję Sokal, wzięty w krzyżowy ogień, przy- znał się do zbrodni, tymbardziej że wśród rzeczy Sokala znalazłono w czasie rewizji resztkę krawatu, porwanego w śmiertelnej walce. (r)



Nowoocześna ilustracja do starej powieści. „On ją czule objął za... talję”. Sandagmissa Stria Stokholm.

Jan Bułhak artysta-fotograf Jagiellońska 8. Przyjmuje 9-6.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5). Dłsi będzie wyświetlany wielki film w 10 aktach.

„HELIOS” SZLAGIER SEZONU! STOLICA GRZECHU I POKUSY (PARYZ) Wielki dramat dziesięciak w siedmiu aktach z udziałem 100 aktorów. Wspaniałe występy artystów. Wspaniałe dekoracje. Wspaniałe kostiumy. Wspaniałe światła. Wspaniałe muzyka. Wspaniałe taniec. Wspaniałe wszystko. Wspaniałe kino. Wspaniałe spektakl. Wspaniałe widowisko. Wspaniałe przedstawienie. Wspaniałe sztuka. Wspaniałe dzieło. Wspaniałe twórczość. Wspaniałe wykonanie. Wspaniałe wrażenie. Wspaniałe podziwienie. Wspaniałe zachwycenie. Wspaniałe podziwienie. Wspaniałe zachwycenie. Wspaniałe podziwienie. Wspaniałe zachwycenie.

Najwspanialsze arcydzieło filmowe podług Prof. Valentino Soldani. Najwybitniejszego umyłu Włoch, Szukca, Wiedza, Miłość i uwiel- bienie, w najszlachetniejszej formie, zostały się na ten film Genju- skiemu godny pomnik wystawił Kino cyrane: w niedzielę od godz. 2-ej, w inne dni od godz. 5-jej do 11-jej wieczór. Cena biletów: parter 50 gr., amfiteatr i balkon 25 gr.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skór- ne ul. Wileńska Nr. 3 od g. 8 1/2 — 11 1/2 — 7. W.Z.P.29

Do sążdu domem, oso- ba inteligentna, bardzo dobrej rodziny poszukuje posady na wst lub w mieście adres ulica 8 tej Anny № 2 m. 2. 3250

Mieszkanka posiadająca U solidnego adwokata b' student, zn. teor. i prakt. polsk. i rosyjsk. ustawo- dawstwo, zamieszkała sekretarzem. Do 16 IX, Zamkowa 26, Wersal, pok. 3, potem poczta Antonowska, skrz. pocz. 8, pow. Saraj. 3350-1

ZJEDNOCZENIE GOSPODARCZE Rafinerji Olejów Mineralnych ODDZIAŁ W WILNIE Zawiadania o objęciu z dniem 15 b. m. wyłącznej sprzedaży NAFTY firm: Państwowe Zakłady Naftowe, Bracia Nobel S. A., Oleum Sp. z ogr. odp., Naftolej Sp. z ogr. odp., Fanto S. A., Tepege S. A. ADRES BIURA SPRZEDAŻY: ul. W. Stefańska 23. Tel. 680.

Do 1000 zł. zarobić może każdy bez różnicy stanu, pici i wie- ku, nie odrywając się od zajęcia zawodowego. Nie potrzeba kapitału. Praca b. lekka. Zadana agentura ani akwizycja. „REKORD” CZĘSTOCHOWA, skrzyżo- wania 106. Zają- cych 10 szaszków stemplow- ych po 10 gr. Jeżeli sa- jęcie nie odpowiada, zwraca- my na żądanie 70 gr. 246-1

Komplety szkolne przygotowane z programem średnich szkół pań- stwowych prowadzone przez zespół doświadczonych i rutynowanych pedagogów. Lekcje rozpoczyna się pomiędzy 10-15 wrze- śnia. Opłata dostępna. Nauka w centrum miasta. Zapisy i informacje od 4 go września przy ul. Sta- rej Nr. 11, m. 1, godz. 5-7 po poł.

Dr. B. SZYRWINOY Choroby: skórne, wenerycz- ne i moczopłotowe. Wiekna 19, od 10-1 i od 4-7. 338-11

Do sążdu domem, oso- ba inteligentna, bardzo dobrej rodziny poszukuje posady na wst lub w mieście adres ulica 8 tej Anny № 2 m. 2. 3250

Wszystkich zakładów nau- kowych, którzy nie znaleźli pomieszczenia na rok szkol- ny 1925-1926, mogą otr- zywać zapinno przygo- towane na termin umowy (koniec stycznia-początek lutego 1926 r.) do egzami- nu następczo. Musząy udzielić lokaj. Lwowska 7-8 od 2-4. 3345-7

Wileńska Elektro-Mechaniczna Fabryka Mebli i Wyrobów Drzewnych B. ŁOKUCIEWSKI i S-ka Mickiewicza 42. Specjalność: urządzenia szkolne, biurowe, internatów, przy- tulków, szpitali, umeblowanie domowe. Wielki wybór łożek żelaznych na patentowanych siatkach. Wytwórnia tapicerska. Ponieważ fabryka posiada najnowsze urządzenia mechaniczne, może wykonywać najtaniej i najrychlej. 663-1

Do 1000 zł. zarobić może każdy bez różnicy stanu, pici i wie- ku, nie odrywając się od zajęcia zawodowego. Nie potrzeba kapitału. Praca b. lekka. Zadana agentura ani akwizycja. „REKORD” CZĘSTOCHOWA, skrzyżo- wania 106. Zają- cych 10 szaszków stemplow- ych po 10 gr. Jeżeli sa- jęcie nie odpowiada, zwraca- my na żądanie 70 gr. 246-1

Polska Orkiestra Muzyczna (Takić trio i kwartety) poleca swoje usługi w mieście i na prowincji. Adres: ul. Dominika- nka 12 m. 15. K A Z.

Dr. E. Suszyński choroby weneryczne, skór- ne ul. Mickiewicza 31 m. 1. W.Z.P.25

Do sążdu domem, oso- ba inteligentna, bardzo dobrej rodziny poszukuje posady na wst lub w mieście adres ulica 8 tej Anny № 2 m. 2. 3250

Ważne! Przerabiam se starych na nowe kapelusze damskie i męskie, filcowe i aksami- tane, oraz inne, na naj- nowsze fasony. Tamto do sprzedania nowe kapelusze po cenie konkurencyjnej. Niemiecka 21, m. 25, wej- ście z podwórka, na lewo 1 p. G. Gut. 3307-1

Kursa Naukowe „Wiedza” pod osobistym kierown. prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14, przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1925/26. Kursa obejmują: 1) kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematycz- no przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie. 2) kursy elitarnej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas. 3) kurs seminarjum nauczycielskiego 1-roczny i 2-letni. 4) analogiczne kursa pisemne wszystkich ty- pów, za pomocą świeże przez fachowych i profes- orów opracowanych skryptów, wskazówek i pro- gramów nauki, połączone zostały z kursami zbio- rowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczę- sujących się powyższych kursach profesorów szkół średnich, równoległe z normalnym tokiem nauki tychże kursów. Na kursach „WIEDZA” udzielają nauki tyko najwybitniejsi styty fachowe gimnazjów kra- kowskich od 5 do 6 ciu godzin dziennie. Spła grosza profesorów do przejrzenia w sekretarza- le. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enfo). 34-1 Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

Polskie Stowarzyszenie Mysłiwiśkie „Tur” zawiadania, iż dnia 14 września r. b. o godz. 7-jej rano w kościele Opatrzności Błkiej przy Obronie Serca Jezusowego, odbędzie się Nabożeństwo, na intencję wyżej wspomnianego Towarzystwa. Towar- zystwo uprasza wszystkich Ostonków o przybycie na Nabożeństwo. Jednocześnie zawiadamia, iż polowanie na terenach wyżej wspomnianego Stowarzyszenia rozpoczyna się z dniem 15-go września. Zarząd uprasza Ostonków do zastosowania się do powyższego. 3353

Przetarg na dostawę 3000 tonn węgla górnośląskiego dla Elektrowni Miejskiej. Blizszych informacji zasięgnąć można w Wydziale Elektrycznym. Magistrat miasta Wilna. Wydział Elektryczny. 4459

Dr. K. Sokolowski choroby skórne i wenerycz- ne ul. Ostrobramska 2 m. 8. Przyjmuje od g. 9-11 r. i od 5-7 w. W.Z.P.11-11

Do sążdu domem, oso- ba inteligentna, bardzo dobrej rodziny poszukuje posady na wst lub w mieście adres ulica 8 tej Anny № 2 m. 2. 3250

Ważne! Przerabiam se starych na nowe kapelusze damskie i męskie, filcowe i aksami- tane, oraz inne, na naj- nowsze fasony. Tamto do sprzedania nowe kapelusze po cenie konkurencyjnej. Niemiecka 21, m. 25, wej- ście z podwórka, na lewo 1 p. G. Gut. 3307-1

KONKURS. Komenda P. P. Okręgu Wileńskiego ogła- sza konkurs na dostawę furazhu gatunku do- borowego w ilości: owsa do 400 m³, siana do 600 m³ i słomy do 200 m³. Oferty z próbkami do 1 kg. i podaniem cen i o c o magazyn, Wilno, ul. Żeligowski- go Nr. 4, nadsyłać do Działu Gosp. Domi- nikańska Nr. 5, pok. 45, na dzień 28 wrze- śnia r. b. godz. 10-ta. 338-0

ZAROBEK 500-600 zł. mies. Agenci — wojakery potrzebnli dla przyjęcia obywatelskich w powiększeniu portretów. Konieczne referencje i kacja nie mniej niż 50 zł. Iszy Wileń- ski Zakł. Artyst. Powiększeń Portretów L. Miserec, Wilno, ul. 8 to Jaska Nr. 6. 312

Miyn parowy w biegu do sprzedania lub wydzierżawienia na brzegu rzeki z placem 2 i pół dzies., przy st. kolejowej w pobliżu m. Wilna. Wład. w biurze ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222. 313

Dr. E. Suszyński choroby weneryczne, skór- ne ul. Mickiewicza 31 m. 1. W.Z.P.25

Do sążdu domem, oso- ba inteligentna, bardzo dobrej rodziny poszukuje posady na wst lub w mieście adres ulica 8 tej Anny № 2 m. 2. 3250

Ważne! Przerabiam se starych na nowe kapelusze damskie i męskie, filcowe i aksami- tane, oraz inne, na naj- nowsze fasony. Tamto do sprzedania nowe kapelusze po cenie konkurencyjnej. Niemiecka 21, m. 25, wej- ście z podwórka, na lewo 1 p. G. Gut. 3307-1